

GROS WĄBRZESKI



Przedpłata wynosi na miesiąc maj w ekspedycji 1 złoty z odnośnikiem przez pocztę 20 groszy więcej. W wypadkach nieprzewidzianych przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa złożeniu pracy przerwaniu komunikacji trzymający nie ma prawa żądać po-
zaterminowych dostaw gazet, lub zwrotu —
— ceny — abonamentu. —
— Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada —

Ogłoszenia: Za ogłoszenia pobiera się od wiersza na stronie 3-lamowej w wiadomościach poczynnych 30 groszy, na 1-ej stronie 50 groszy. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Gros Wąbrzeski“ wychodzi trzy razy tygodniowo i to w poniedziałek, w środę i piątek. Skrzynka poczt. 23 — Redakcja i Administracja znajdują się przy ul. Mickiewicza 11. Tel. 80.

Konto czekowe: P. K. O. Poznań 204 252

Nr. 50

Wąbrzeźno, wtorek 28 kwietnia 1925.

Rok V.

Szczegóły traktatu handlowego polsko-czeskiego.

Warszawa. „Kurjer Polski“ donosi z kół dyplomatycznych o korzyściach traktatu z Czechosłowacją. W traktacie handlowym uzyskano gwarancję, że Czechosłowacja nie będzie podwyższać nadtaxy na ropę naftową. Kontyngent przywozu naszego węgla podniesiono do 725.000 rocznie. Specjalny układ kolejowotaryfowy ustala stawki taryfowe na wwóz i tranzyt węgla polskiego. Obniżona jest stawka o 100 do 50 proc. od opłat manipulacyjnych.

Ze strony polskiej zobowiązano się nie obniżać zbyt naszych opłat kolejowych, aby węgiel nie stał się zbyt tani. Jest to warunek nie posiadający prawie w historii precedensu. Co do polskiego wywozu do Czechosłowacji cementu, przędzy, żelaza, maszyn włókienniczych itd., obowiązuje klauzula największego uprzywilejowania. Polska ze swej strony udzieli zniżek do 65 proc na szkło, niektóre wyroby włókiennicze piwo pilzneńskie, maszyny cukrownicze, gorzelnie i niektóre skóry.

Sowety gniewają się na Czechów.

Do dzienników wiedeńskich donoszą z Pragi, że zostanie tam niebawem — jak słychać — rozwiązana misja handlowa Rosji sowieckiej. Krok ten spowodował fakt, że koła sowieckie zapatrują się nieprzychylnie na wizytę dra Benesza w Warszawie, groząc zerwaniem stosunków handlowych z Czechosłowacją. Szef misji sowieckiej miał już opuścić Pragę.

Opinia francuska o zbliżeniu polsko-czeskim.

Wiedeń. „N. W. Abendblatt“ donosi z Paryża: W francuskich kołach politycznych śledzą z wielką uwagą konferencję dr. Benesza w Warszawie. Ze szczególnym zadowoleniem widzą w Paryżu, że Polska i Czechosłowacja gotowe są odrzucić stare nieporozumienia i zasiąść do wspólnych narad. — Oświadczają tutaj, że wobec trudności, które następcząją się przy definitywnym uregulowaniu gwarancji między Niemcami i aliantami, jest zbliżenie Polski i Czechosłowacji nader pożądane i korzystne. Jakkolwiek ta kwestja za wizytą dr. Benesza nie stoi w bezpośrednim związku, jednak oświadczają, że przystąpienie Polski do małej ententy doprowadzi do ściślejszej przyjaźni między Polską i Czechosłowacją i będzie oznaczała tak wzmocnienie małej ententy, jakoteż wszystkich mocarstw, które dbają o utrzymanie pokoju i tra-

ktatów pokojowych na wschodzie i zachodzie Europy środkowej.

Co piszą w Anglii i Niemczech o zbliżeniu polsko-czeskim?

Berlin. Cała prasa niemiecka śledziła z uwagą pobyt Benesza w Warszawie. „Zeit“ i „Vossische Zeitung“ poświęcają rokowaniom polsko-czeskim i odwiedzinom Benesza obszerny artykuły. Pisma podkreślają z naciskiem antyniemiecki charakter zbliżenia polsko-czeskiego, przyczem starają się wyszukiwać punkty rzekomo utrudniające porozumienie, a w szczególności odmienny stosunek obu państw do Rosji i Węgier.

Londyn. „Manchester Guardian“ komentując wizytę Benesza w Warszawie, wyraża się z niezadowoleniem z powodu zbliżenia polsko-czeskiego, jakkolwiek przyznaje, że korzyści ekonomiczne dla Europy są poważne. Jednakże myśl wzmocnienia frontu antyniemieckiego wyprowadza dzienniki z równowagi. Zdaniem organu angielskiego, wizyta Benesza jest odpowiedzią na upadek protokołu genewskiego i propozycje niemieckie. Z tego powodu wizyta Benesza jest interesująca, ale nie przerażająca. W końcu pociesza się tem, że polityka państw mniejszych będzie zawsze zależną od polityki mocarstw wielkich.

Ostre odpowiedzi Benesza do przedstawiciela Rosta.

Warszawa. Na onegdajszej konferencji prasowej przedstawiciel sowieckiej „Rosty“ oraz korespondent „Frankfurter Zeitung“ zadawali Beneszowi pytania, zmierzające do tego, aby minister wypowiedział, co myśli o traktacie ryskim i wschodnich granicach Polski. Minister w dosyć ostrej formie odpowiedział, że dawno już w tej sprawie wyluszczył swój pogląd w parlamencie praskim, dodał przytem, że przyjmuje za pytania tylko w formie bezpośredniej, ale nie ogólnej drogą insynuacji. Mianowicie przedstawiciel „Rosty“ robił aluzję do wywiadów w prasie zagranicznej na ten temat. Dalej zadawał Beneszowi pytania, związane z zamknięciem uniwersytetu ukraińskiego w Pradze, z zaprzestaniem wypłacania przez rząd czeski subdyjów emigracji ukraińskiej ze wschodniej Małopolski. Pytania te przerwał Benesz w ostrym tonie, mówiąc: „To was nie nie ochodzi, to interesuje Czechosłowację i Polskę“.

Uroczyste podpisanie trzech umów polsko-czeskich.

Odjazd ministra Benesza z Warszawy.

Warszawa. W czwartek o godz. 10.45 dokonano w prezydjum Rady ministrów podpisanie trzech umów polsko-czeskich. Po jednej stronie stołu zajęli miejsca minister Skrzyński z wicepremierem Thuguttem po prawej stronie oraz ministrem Kiedroniem, dalej członkowie i funkcjonariusze delegacji polskiej, a więc poseł polski w Pradze hr. Lasocki, dyrektor departamentu handlowego Tennenbaum, prof. Makowski, dr. Kutrzeba, generalny konsul polski w Pradze, Dunajewski, konsul polski w Koszycach, Vetulini, prof. Babiński, wreszcie dyrektor departamentu politycznego Bader, szef protokołu prezydjum rady ministrów Przeździecki, naczelnik wydziału Łukasiewicz, oraz referent dr. Fryling. Po drugiej stronie stołu zasiadli: minister Benesz, poseł czeski w Warszawie Fiedler, członkowie delegacji czeskiej radca legacyjny Bieder, radca handlowy Lohm, profesor prawa międzynarodowego Hobza, dyrektor departa-

mentu ministerstwa skarbu Vlasak oraz dr. Krema.

Po zajęciu miejsca przez wszystkich zebranych dr. Krema poinformował dra Benesza o wyniku rokowań, poczem bezzwłocznie przystąpiono do podpisania traktatów. Pierwszy podpisano traktat arbitrażowy: podpisali go minister Skrzyński i minister Benesz. Umowę handlową podpisali min. Skrzyński, Kiedroń i Benesz, wreszcie likwidacyjny poseł Lasocki, dr. Kutrzeba, ze strony czeskiej dyrektor Vlasak i prof. Hobza. Podpisanie dokumentów nastąpiło o godz. 1.20, poczem minister Benesz udał się na dworzec, skąd o godz. 11.40 odjechał do Pragi.

Kowno i Berlin kierują akcją band dywersyjnych na północno-wschodnich kresach Polski

Planowany atak Litwy na Polskę celem oderwania Wileńszczyzny.

Warszawa. „Gazeta Poranna“ donosi z Grodna o szczegółach procesu grupy dywersantów kresowych. Zeznania świadków wykazały, iż w

Kownie i w Berlinie znajdowały się ośrodki, kierujące napadami dywersyjnymi na północno-wschodnich kresach Polski. Zamiarem tych kół było wywołanie powstania w północno-wschodniej Polsce, a w następstwie oderwanie części ziem od Polski i przyłączenie do Litwy. Granica litewska była obsadzona przez baon białoruski, który w oznaczonej chwili miał wtargnąć na terytorjum Polski. Sygnałem powstania miało być wysadzenie mostu na Niemnie i wysadzenie D. O. K. w Wilnie. Wobec zlikwidowania ośrodków komunistycznych baon białoruski z bronią w ręku przeszedł na stronę sowiecką. Broń dywersantów i baonu białoruskiego pochodziła z Niemiec.

Aresztowanie Polaków na Litwie za rzekome szpiegowstwo.

Sprawa ma związek ze znanym skandalem wileńskim.

Kowno. Litewska policja polityczna aresztowała w tych dniach kilku Polaków pod zarzutem uprawiania szpiegowstwa na rzecz Polski. M. in. aresztowała trzech właścicieli ziemskich, jednego urzędnika, 1 funkcjonariusza wojskowego i 1 nauczyciela szkoły ludowej. Wedle źródeł miejscowych aresztowania te są połączone ze skandalem w drugim oddziale wojskowym. Oto podporucznik Ryszard Grzybowski znikł bez śladu z drugiego oddziału wileńskiego a po kilku dniach gazety litewskie doniosły, że znajduje on się na Litwie. Nie ulega wątpliwości, że za jego przyczyną nastąpiły te aresztowania. Grzybowski liczy 20 lat.

Na oświatę nie żałuje Polska pieniędzy
Za dużo wydaje na urzędników, za mało ma pieniędzy w obiegu, Obrady Sejmu nad prowizorjum budżetowym.

Piątkowe posiedzenie Sejmu odbyło się w nastroju spokojnym i pogodnym. Najwidoczniej długie ferje świąteczne wpłynęły na uspokojenie nerwów panów posłów.

Sejm gładko odesłał do komisji kilka ustaw, między innymi prowizorjum budżetowe na dalsze dwa miesiące i przystąpił do rozpraw nad budżetem na rok 1925.

Całe posiedzenie wypełniła mowa pos. Zdziechowskiego, który wskazał, że państwo ma mocne podstawy finansowe, gdyż budżet, sięgający 3.459 milionów złotych, ma zaledwie 21 milionów deficytu, który pokryć łatwo przez oszczędności bieżące.

Słabe są jednak nasze podstawy gospodarcze, gdyż obieg pieniężny u nas wynosi zaledwie 20 złotych na głowę, podczas, gdy w Czechosłowacji 96 zł., w Belgji 263, a we Francji 290 (blisko 15 razy tyle).

Z obiegowych pieniędzy wraca w Polsce corocznie do skarbu 38 proc. (w Holandji i Francji tylko 6 proc., a w Szwajcarii 2 proc.) To jest powodem, dlaczego u nas jest brak pieniędzy na rozwój życia gospodarczego.

Wydamy za dużo na personalja, gdyż wydatki na pensje urzędnicze wynoszą 50 proc. budżetu administracyjnego. Francja wydaje na ten sam cel 45 proc., Czechy 42 proc.

Mało wydajemy na politykę zagraniczną, za mało na rolnictwo, ale na oświatę dajemy tyle, co najbardziej oświecone kraje, bo 11 zł. 70 gr. na głowę, t. j. tyle co Franeja, więcej, niż Czechosłowacja.

Mówca wezwał w końcu Najwyższą Izbę Kontroli Państwa do tępienia zlej gospodarki, a opinię publiczną do zwalczania mornotrawstwa.

Na tem posiedzenie zakończono. Obrady o-
dłożono.

Dziś o godz. 9 rano zasnął w Bogu opatrzony św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach nasz drogi kolega ś. p.

Jan Dobrowolski

przeżywszy lat 42
W zmarłym tracimy swego najlepszego przyjaciela i członka cechu. Pamięć o nim nigdy u nas niewygaśnie

Cech piekarski.

Wąbrzeźno, 27. IV. 25 r.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek.

Główny Urząd Likwidacyjny

ogłosił dalszych
około 150 osad likwidacyjnych na sprzedaż.
Wnioski przyjmujemy do dnia 16 maja r. b.
Pospiech wskazany.

POLSKI BANK PARCELACYJNY
BYDGOSZCZ, ul. Jagiellońska 54.
Oddział w Grudziądzu pl. 23 Stycznia 11.

Submisja.

na dostawę brukowca.

Dla wybrukowania szos powiatu Wąbrzeskiego w roku 1925 odda się dostawę brukowca najmniej żądającym.

na przestrzeń szosy

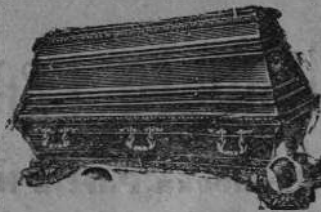
- 1) Frydrychowo — Karczewo brukowca 800 m³
- 2) Wąbrzeźno — Niedźwiedź „ 700 m³

Reflektanci na dostawę zechcą się zwrócić o bliższe wyjaśnienie do Powiatowego Urzędu Budowlanego Starostwa Wąbrzeskiego pokój nr. 14.

Oferty w kopertach zamkniętych z oznaczeniem „dostawa brukowca“, należy składać w wyżej wymienionym urzędzie do dnia 8 maja 1925 r. o godz. 12 w południe, w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert. Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo zwiększenia lub zmniejszenia wymienionych ilości, jak również prawo wyboru dostawcy niezależnie od wysokości ofert.

Wąbrzeźno, dnia 22 IV. 1925 r.

Przew. Wydziału Powiatowego.



Zał. 1895 r.

W razie wypadku śmierci polecam

trumnydęboweisosnowe

jakoteż

wszelkie przybory dla zmarłych

po przystępnych cenach.

M. Sopolński, mistrz stolarski

WĄBRZEŹNO, ul. Grudziądzka 36

(naprzeciw Hotelu „Dwór Wąbrzeski“.

Kółko Rolnicze wraz z Kołem Młodzieży w LIPNICY
urządza

w dniu 3 Maja br. przedstawienie amatorskie, na sali p. KLIMKA w Lipnicy

„Kto im Izv powróci“

Obraz historyczny w 1 akcie

Młynarz i kominarz

komedja w 2 aktach

Po przedstawieniu zabawa taneczna

Czysty zysk przeznaczony na organy

O liczn udział prosi

KOMITET.

Ogłaszajcie w Głosie Wąbrzeskim

Ucznia

malarskiego
przyjmię w naukę
B. STANCZEWSKI
mistrz malarski
Wąbrzeźno ul. Wolności.



Kuźnia gminna

z mieszkaniem i mógrol (dwa pokoje i kuchnia jest zaraz do wydzierżaw. Bliższych wiadomości udzieli sołectwo Wielkie Pulkowo.

Zamienie harmonjum jak nowe na fortepian dopłata według umowy Zgl. w eksp. nin. pisma

Wszystkim pp. gospodarzom polecamy się jako

kastratorzy

wszelkich zwierząt domowych specjalnie

czyszczenie ogierów

Bracia A. L. MAŁEK

Wąbrzeźno

Poniatowskiego 8

Tel. 54

Tel. 54

REKLAMA jest dźwignią HANDLU

Za anons opłaca się raz tylko a — klientelę zyska się na zawsze —

Inserujcie

w „Głosie Wąbrzeskim“.

DZIECKO

ośmioletniowe

(dziewczynka)

odda na własne

J. ŁĘGOWSKA, Elgiszewo.

Polecam na obecny sezon

kopaczki do torfu

PRASY leżące do zapędu kiera-tem i pasem jako i PRASY stojące (forma beczkowa)

I. Kolecki

Fabryka Maszyn i odlewnia żelaza.
Telefon 49. Telefon 49.

Licytacja przymusowa.

W czwartek, dnia 30 kwietnia b. r. o godz. 12 w poł. sprzedaje w drodze przymusowego przetargu największej ilości za zapłatą gotówką, w Leśnictwie Tokary stacja Tokary, większą ilość

ziemniaków i brukwi
Józefowicz, kom. sądowy.

Do naszych czytelników zamiejscowych.

Już się rozpoczął okres wnoszenia przedpłaty. Jak wiadomo, listowi zbierają przedpłatę przy końcu każdego kwartału i przedkładają kwity abonamentowe tylko na cały kwartał lub też na pierwszy miesiąc kwartału. Po przedpłacie na drugi i trzeci miesiąc osobno się nie zgłaszają. Kto chce więc odbierać „GŁOS WĄBRZESKI“ w dalszym ciągu w maju, musi sam odnieść się do po-

czty. W tym celu zamieszczamy na ostatniej stronie dzisiejszego wydania trzy kwity pocztowe: pierwszy tylko na maj, drugi na maj i czerwiec, razem, a trzeci na „OREDOWNIK“ na maj i czerwiec. Jeden z nich prosimy odpowiednio wypełnić i posłać do najbliższego urzędu pocztowego, a listowy zgłosi się po przedpłatę przy najbliższym chodzie. Poczta przyjmuje przedpłatę tylko do

25 bm., przyczem zapewnia dostawę „Głosu Wąbrzeskiego“ bez przerwy. Przy późniejszym zamówieniu może dostawa ulec kilkudniowej zwłoce bez obowiązku dostarczenia zaległych egzemplarzy. Tylko na specjalny wniosek — osobno opłacony — poczta dodatkowo doręcza egzemplarzy wstecz póki zapas starczy. W interesie zatem czytelników leży terminowe odnowienie przedpłaty.

Niniejszem zamawiam na pocztę polskiej

„Głos Wąbrzeski“

wychodzący trzy razy tygodniowo w Wąbrzeźnie na jeden miesiąc tj. maj i placę abonamentu z przynoszeniem do domu przez listowego na jeden miesiąc 1,20 zł., w ekspedycji na 1 miesiąc 3 zł.

Powyższe 1,20 zł., otrzymaliśmy, z czego niniejszem kwitujemy.

dnia _____ 1925

Urząd Pocztowy.

Niniejszem zamawiam na pocztę polskiej

„Głos Wąbrzeski“

wychodzący trzy razy tygodniowo w Wąbrzeźnie na dwa miesiące tj. maj i czerwiec i placę abonamentu z przynoszeniem do domu przez listowego na dwa miesiące 2,40 zł., w ekspedycji 2 zł.

Powyższe 2,40 zł., otrzymaliśmy, z czego niniejszem kwitujemy.

dnia _____ 1925

Urząd Pocztowy.

Niniejszem zamawiam na pocztę polskiej

„Oreownik Urzędowy“

wychodzący dwa razy tygodniowo w Wąbrzeźnie na dwa miesiące tj. maj i czerwiec i placę abonamentu z przynoszeniem do domu przez listowego 4 zł. w ekspedycji 4 zł.

Powyższe 4 zł. otrzymaliśmy z czego niniejszem kwitujemy.

dnia _____ 1925

Urząd Pocztowy.